

Sygn. akt I C 405/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : Dorota Novottny

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 21.426,38 zł

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 16.751,47 zł (szesnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt jeden złotych czterdzieści siedem groszy) wraz z:

- odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 16.417,15 zł (szesnaście tysięcy czterysta siedemnaście złotych piętnaście groszy) od dnia 3 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

- odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 334,32 zł (trzysta trzydzieści cztery złote trzydzieści dwa grosze) od dnia 22 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 1.977,52 zł (jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu w części;

4. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 2.642,73 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści dwa złote siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

5. nie obciąża powódki M. B. obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Sygn. akt I C 405/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 maja 2015 roku M. B. reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2014 roku do dnia zapłaty, kwoty 6.000 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 października 2014 roku do dnia zapłaty, o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku, które mogą ujawnić się w przyszłości

oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Nadto pełnomocnik wniósł o zwolnienie powódki od kosztów postępowania ponad kwotę 800 zł. W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 22 kwietnia 2014 roku powódka uległa wypadkowi w wyniku którego doznała obrażeń ciała w tym urazu głowy, urazu kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowo – krzyżowego. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Pozwany uznał swoją odpowiedzialność jednakże przyjął, iż powódka w 40 % przyczyniła się do powstania szkody i w związku z tym wypłacił powódce kwotę 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 136,44 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 280,80 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich oraz kwotę 440,01 zł z tytułu odszkodowania za zniszczony rower, ubranie o wodę toaletową. W ocenie powódki kwoty te nie stanowią realizacji zasady pełnego odszkodowania za poniesioną szkodę. Na skutek odwołania, pozwany odmówił wypłaty dodatkowej kwoty ponad już wypłaconą.

/pozew k. 2-7/

Postanowieniem z dnia 19 maja 2015 roku Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych ponad kwotę 800 zł.

/postanowienie z dnia 19 maja 2015 roku k. 75/

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, podnosił natomiast zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody w wymiarze 40 %, które miało polegać na braku sprawnego przedniego światła. Pełnomocnik kwestionował natomiast wysokość dochodzonych roszczeń jak również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się w przyszłości. Pozwany powołując się na treść opinii biegłego sporządzoną w postępowaniu karnym zakwestionował zakres doznanych przez powódkę obrażeń ciała, podnosząc, że powódka w wyniku wypadku nie doznała urazu głowy ani też urazu kręgosłupa szyjnego, piersiowego czy lędźwiowo – krzyżowego. W odniesieniu do roszczeń odsetkowych z ostrożności procesowej kwestionował datę początkową od którego odsetki ustawowe miałyby być liczone.

/odpowiedź na pozew k. 82-86/

W piśmie procesowym z dnia 8 marca 2016 roku pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo o kwotę 426,38 zł tytułem utraconych dochodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Pismo to zostało doręczone pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 21 marca 2016 roku.

/pismo procesowe pełnomocnika powódki z dnia 8 marca 2016 roku k. 160, pismo procesowe pełnomocnika pozwanego z dnia 4 kwietnia 2016 roku k. 184-189/

W piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2016 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym także w jego rozszerzonym zakresie. Nadto podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/pismo procesowe z dnia 4 kwietnia 2016 roku k. 184-189/

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2016 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo, oświadczył, że na skapitalizowaną rentę składają się koszty pomocy osób trzecich, koszty leczenia, koszty dojazdów na konieczne zabiegi medyczne. Pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa, wnosił o jego oddalenie. Podtrzymał zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody.

/protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:24:05-00:25:16/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 kwietnia 2014 roku w S. około godziny 22.10 J. M. kierując samochodem osobowym marki Mercedes Benz o nr rej. (...) wyjeżdżając z posesji nr (...) przy ulicy (...) i włączając się do ruchu potrafił jadącą ścieżką dla rowerów wzdłuż ulicy (...).

/bezsporne; dokumentacja fotograficzna k. 131/

Do zdarzenia doszło na fragmencie drogi, która była jednocześnie wjazdem z posesji i częścią chodnika.

/opinia pisemna biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych P. K. k. 195-220 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 262-264, opinią ustną uzupełniającą protokół rozprawy z dnia 10 października 2016 roku k. 254-256/

Chodnik na ulicy (...) w S. na odcinku między rondem im. L. K. a ulicą (...) ma status ciągu pieszo – rowerowego i jest oznakowany znakami C 13-16. W dniu 22 kwietnia 2014 roku nie odnotowano w dzienniku objazdu dróg braku tego znaku. Znak był usytuowany przed wjazdem na chodnik.

/pismo Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Ł. R. w S. k. 271, opinia pisemna biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych P. K. k. 195-220 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 262-264, opinią ustną uzupełniającą protokół rozprawy z dnia 10 października 2016 roku k. 254-256/

Powódka wracała wtedy z pracy. Gdy przejechała $\frac{3}{4}$ tego wjazdu na posesję zobaczyła na sobie światła samochodu i nie miała możliwości ucieczki. W dniu zdarzenia powódka ubrana była w niebieskie dżinsowe spodnie, szarą koszulkę i czarną kurtkę ze srebrnym suwakiem.

/zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v/

W chwili wypadku nawierzchnia była sucha, nie padał deszcz.

/zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v, zeznania świadka T. S. (1) protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 114, dokumentacja fotograficzna k. 131/

Rower, którym jechała powódka był sprawny.

/zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v/

Rower powódki miał działające oświetlenie. Z tyłu światło było zamontowane fabrycznie, z przodu miał lampkę dynamo.

R. D., T. S. (2) którzy wychodzili z pracy razem z powódką widzieli jak w rowerze powódki zapalało się z tyłu czerwone światło, które powódka uruchomiła ręcznie wsiadając na rower. Światło dynamo zaczęło się palić, jak powódka ruszyła.

/zeznania świadka R. D., T. S. (1) i Z. M. protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 114, zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v/

Bezpośrednią przyczyną zdarzenia z dnia 22 kwietnia 2014 roku był wjazd samochodu Mercedes Benz o nr rej. (...) na chodnik ul. (...) w sytuacji gdy kierujący samochodem nie miał pewności, że ruch jego pojazdu nie będzie stanowił

utrudnienia i zagrożenia dla innych uczestników ruchu. Bezpośrednią przyczyną zdarzenia było nie zachowanie szczególnej ostrożności przez kierującego samochodem marki Mercedes Benz o nr rej. (...) przy zbliżaniu się do chodnika- przed wjazdem na jezdnię ul. (...), nie ustąpienie pierwszeństwa poruszającej się po tym chodniku rowerzystce (ruch rowerów w miejscu zdarzenia był dozwolony), nie uwzględnienie możliwych zagrożeń wynikających z ograniczeń pola widzenia (ogrodzenie posesji jak i wiaty przystanku) na innych uczestników ruchu w tym miejscu. Kierujący samochodem marki Mercedes mając ograniczone pole widzenia na ruch po chodniku z lewej strony winien bardzo powoli (tak aby praktycznie natychmiast zatrzymać kierowany pojazd) wyjeżdżać zza linii ogrodzenia. Każdy uczestnik ruchu ma obowiązek zachować ostrożność i nie stwarzać swoim zachowaniem zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu. Czas reakcji kierującego uzależniony jest od wielu czynników. Standardowy czas reakcji - 0,7 - 0,8 s. - wynika z badań przeprowadzanych przy świetle dziennym, kiedy osoby prowadzące takie badanie wiedziały, że wystąpi stan zagrożenia. Natomiast w świetle innych opracowań (p. Wiercińskiego), czas reakcji może sięgać nawet powyżej 2 s. Wynika to z faktu, np. warunków nocnych, wystąpienia zagrożenia w sposób wyjątkowo niespodziewany i samych okoliczności zdarzenia, czyli czy kierujący mógł przewidzieć tę sytuację.

W niniejszej sprawie brak jest śladów, które by potrafiły ustalić prędkość pojazdu. Zauważenie w tych warunkach reflektorów pojazdu stojącego bokiem jest utrudnione. Sam samochód nie był kontrastowy. Nawet, jeżeli powódka zauważyła wyjeżdżający pojazd, a kierujący stwierdził, że się zatrzymał, to mamy do czynienia z sytuacją, że rowerzystka widząc, że kierowca zatrzymuje się ustępuje jej pierwszeństwa. Kierujący Mercedesem powinien wykonać taki manewr wjazdu na chodnik, aby w sposób skuteczny móc obserwować i skutecznie się zachować. Ruch takiego samochodu powinien być na tyle powolny, aby kierujący mógł odpowiednio zareagować, tj. móc obserwować całą drogę. Ułożenie roweru wskazuje, że nie był on przez Mercedesa uderzony ze znaczną siłą, co spowodowałoby znaczny odrzut tego roweru. Jeśli odniesiemy się do pozycji, w jakiej znajduje się samochód, to widać na jaką odległość wysunął się ten pojazd, aby uderzyć w rower. Z obiektywnego punktu widzenia (z punktu widzenia biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych) gdyby kierujący Mercedesem wyjechał, chociażby tak, aby jego głowa znajdowała się przed linią drzew i rozpoczął obserwację chodnika, to najprawdopodobniej nie doszłoby do tego zdarzenia. Jedynie kontynuacja ruchu w kierunku jezdni mogła go pozbawić możliwości pełnej obserwacji tego, co dzieje się na chodniku, a tym samym uderzenia rowerzysty. Przyjmując modelowe założenie, kierowca powinien zauważyć rowerzystkę. Gdyby rower powódki rzeczywiście był nieoświetlony, to byłby to argument za tym, że kierowca miał utrudnione możliwości zauważenia rowerzystki. Istotne jest to, że to samochód najechał na rowerzystkę, a nie rowerzystka uderzyła w bok samochodu.

W sprawie brak jest danych czy kierujący samochodem marki Mercedes w ogóle miał włączone reflektory oraz jak to sprawdzono i udowodniono.

/opinia pisemna biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych P. K. k. 195-220 wraz z pisemną opinią uzupełniającą k. 262-264, opinią ustną uzupełniającą protokół rozprawy z dnia 10 października 2016 roku k. 254-256/

Wyrokiem z dnia 3 października 2014 roku prawomocnym od dnia 11 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu II Wydział Karny warunkowo umorzył na okres jednego roku postępowanie karne wobec oskarżonego J. M. oskarżonego o to, iż w dniu 22 kwietnia 2014 roku około godziny 22. 10 w miejscowości S., ulica (...) kierując samochodem osobowym marki Mercedes Benz o nr rej. (...) w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż podczas włączania się do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i nienależycie obserwując drogę nie udzielił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącej drogą z pierwszeństwem (drogą dla rowerów) rowerzystce M. B., doprowadzając do jej potrącenia w następstwie czego kierująca rowerem doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia w stawie kolanowym lewym z uszkodzeniem częściowym więzadła pobocznego strzałkowego, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające dłużej niż siedem dni to jest o czyn z art. 177§1 kk , ustalając jednocześnie, iż czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

/wniosek Prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania karnego k. 51-52, wyrok z dnia 3 października 2014 roku k. 53,53v/

W wyniku uderzenia powódka upadła na chodnik, straciła czucie w lewej nodze, nie mogła wstać.

Z miejsca wypadku została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala Wojewódzkiego im (...) S. W. w S.. W wywiadzie odnotowano skargi pacjentki na ból stawu kolanowego lewego, lewego stawu skokowego i stopy lewej. Stwierdzono skręcenie stawu kolanowego lewego, naderwanie więzadła pobocznego strzałkowego, słuczenie podudzia i stopy lewej. Nadto stwierdzono niewielką niestabilność boczną stawu kolanowego. Ruchomość w stawie skokowym i ruchomość stopy była zachowana, prawidłowa. Neurologicznie nie stwierdzono objawów ogniskowych. Kończynę unieruchomiono w opatrunku gipsowym, zalecono powódce chodzenie o kulach bez obciążania kończyny, ułożenie przeciwobrzękowe. Wystawiono receptę na Clexane i zwolniono do domu z zaleceniem kontroli ortopedycznej za 2 tygodnie.

/karta informacyjna k. 11, zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v/

Gips był założony na całą lewą nogę od kostki do biodra. Po 7 dniach zdjęto gips i założono stabilizator na 7 tygodni. Powódka przez okres dwóch tygodni nosiła kołnierz ortopedyczny typu Schantza. O kulach chodziłam do końca czerwca.

/zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v/

W dniu 25 kwietnia 2014 roku powódka zgłosiła się do poradni ortopedycznej. Powódka skarżyła się na bóle pięty lewej, bóle lewego łokcia, bolesność paliczka obwodowego palucha stopy lewej. Odnotowano obecność krwiaka brzeżnego goleni. Dodatkowo stwierdzono skręcenie kręgosłupa szyjnego. Powódkę skierowano do neurologa.

W dniu 29 kwietnia 2014 roku powódka otrzymała skierowanie na oddział neurologiczny z powodu zaburzeń funkcji pęcherza moczowego - podejrzenie urazu kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego.

W dniach od 30 kwietnia do 8 maja 2014 roku powódka była hospitalizowana na Oddziale Neurochirurgii Szpitala Wojewódzkiego w S.. W dniu przyjęcia zdiagnozowano u powódki cechy niedowładu lewej kończyny dolnej przemijający, neuropatię nerwów lewej kończyny dolnej. Stan po urazie, bóle głowy, stan po skręceniu stawu kolanowego lewego. Obserwacja w kierunku dyskopatii lędźwiowej była negatywna. W badaniu TK głowy nie wykazało zmian kompresyjnych ani rozrostowych wewnątrzczaszkowych. Badanie NMR kręgosłupa wykazało, iż wysokość i sygnał krążków międzykręgowych są prawidłowe. Nie stwierdzono obecności przepuklin krążków międzykręgowych, cech stenozji kanału kręgowego ani otworów międzykręgowych. Widoczny rdzeń kręgowy i stożek rdzenia bez zmian ogniskowych.

W dniu 2 maja 2014 roku powódka badana była przez lekarza ortopedę - była wówczas po zabiegach rehabilitacyjnych (elektrostymulacje, pole magnetyczne, laser, ultradźwięki). W badaniu klinicznym odnotowano dobrą stabilizację stawu kolanowego.

W dniu 4 czerwca 2014 roku powódka skierowana została na zabiegi rehabilitacyjne: pole magnetyczne, laser, ultradźwięki, ćwiczenia stawu kolanowego lewego. Z zabiegów fizjoterapeutycznych powódka korzystała w czerwcu i lipcu 2014 roku. Kolejny cykl zabiegów był we wrześniu 2014 roku.

W dniu 2 czerwca 2014 roku wykonano powódce badanie USG stawu kolanowego lewego. W opisie badania podano podejrzenie uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej, więzadła poboczne - ciągłość zachowana. Staw był bez wysięku.

W badaniu MRI wykonanym w dniu 13 czerwca 2014 roku stwierdzono cechy podchrzęstnego złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej, pourazową chondropatię kolana. Uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej nie stwierdzono.

Podczas jednej z kolejnych wizyt ortopedycznych w dniu 27 sierpnia 2014 roku powódka zgłaszała dolegliwości bólowe przedziału przyśrodkowego stawu kolanowego lewego. W badaniu RTG stawu kolanowego - bez zmian. Powódka była w trakcie rehabilitacji w zakresie kręgosłupa piersiowo - lędźwiowego. Nadal występowało podejrzenie uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej - do ewentualnego leczenia w postaci artroskopii stawu.

We wrześniu 2014 roku powódka ponownie poddana została zabiegom fizykalnym w zakresie kręgosłupa lędźwiowego z powodu zespołu bólowego.

Badanie NMR kręgosłupa L-S z dnia 7 października 2014 roku wykazało przodozmyk L5-S1 na około 3 mm z obustronną spondylolizą łuku trzonu kręgu L5, otwory m/k nieznacznie zwężone w wyniku przemieszczenia trzonu L5 i przez wypuklinę krążka m/k, bez cech ucisku nn. rdzeniowych L5. Zarysy kanału kręgowego w zobrazowanym zakresie gładkie, pozostałe otwory m/k bez istotnych zwężeń. Wysokości trzonów kręgów i przestrzeni m/k objętych badaniem prawidłowe, sygnał krążków m/k i trzonów kręgów niezmienny. Obraz końcowego, uwidocznionego w badaniu odcinka rdzenia kręgowego niezmienny. Liczne, drobne zmiany ogniskowe o cechach mięśniaków macicy wielkości do około 5-6 mm.

W dniu 22 października powódka otrzymała kolejną iniekcję preparatu z kwasu hyaluronowego.

W dniu 16 stycznia 2015 roku powódka skierowana została na Oddział Ortopedyczny celem artroskopii kolana.

Powódka leczyła się także neurologicznie.

/dokumentacja medyczna k. 11- 40, 165-175, zeznania powódki zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v/

W badaniu ortopedycznym z dnia 15 grudnia 2015 roku stwierdzono, iż kręgosłup szyjny posiada zaznaczoną lordozę, mięśnie przykręgosłupowe występowały w prawidłowym napięciu. Ruchy kręgosłupa szyjnego w zakresie zginania, ruchów obrotowych i pochylania głowy na boki były w pełnym zakresie. Objaw szczytowy ujemny. Kręgosłup piersiowy o prawidłowej kifozie, lordoza lędźwiowa zachowana. Mięśnie przykręgosłupowe o prawidłowym napięciu. Ruchy kręgosłupa lędźwiowego zachowane. Zarysy lewego stawu kolanowego prawidłowe, rzepka ruchoma względem kłykci uda. Ruchy zginania i wyprostu w pełnym zakresie. Przy ucisku szpary stawowej od strony przyśrodkowej powódka zgłaszała ból. Ból nasilał się podczas prostowania zgiętego do kąta prostego podudzia w rotacji zewnętrznej podudzia. Zwartość stawu w obu płaszczyznach prawidłowa. Ruchy w stawie skokowym lewym w pełnym zakresie. Chód prawidłowy, bez utkania.

/ opinia pisemna biegłego ortopedy J. F. k. 135-137/

W opinii neurologicznej z dnia 27 września 2016 roku nie stwierdzono objawów ogniskowych. Powódka zgłaszała ból w lewym stawie kolanowym. Odruchy kolanowe: umiarkowane, równe. Odruchy skokowe w pozycji kłęczącej: umiarkowane, równe. Odruchy podszwowe: obustronna fleksja. Nie stwierdzono zaburzeń czucia w zakresie kończyn dolnych, poza wrażeniem zdrętwienia lewego palucha. Chód prawidłowy. Stanie na palcach i piętach, dreptanie w miejscu oraz naprzemienne stanie na jednej i drugiej nodze zachowane.

/opinia pisemna biegłego neurologa A. N. k. 241-243, wraz z opinią ustną uzupełniającą protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:02:40-00:12:08/

W związku z wypadkiem powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres od 23 kwietnia do 17 lipca 2014 roku. Ze względu na pracę, nie poszła dalej na zwolnienie, bo obawiała się zwolnienia z pracy. Po wykorzystanym zwolnieniu lekarskim powódka wzięła 4 tygodnie urlopu. Do pracy wróciła w drugiej połowie sierpnia.

Po wypadku wszystkie czynności wykonywała za powódkę rodzina, mąż, dzieci, powódce pomagała też mama. Powódka potrzebowała pomocy nawet przy myciu. Powódka korzystała z jedzenia na dowóz. Ze względu na stan zdrowia powódka zrezygnowała z wakacji.

Do tej pory powódka odczuwa skutki wypadku w postaci bólów kręgosłupa, bóli głowy i nogi. Ma niedowład kończyny lewej. Powódka ma zastrzyki i blokadę w kręgosłup, zabiegi rehabilitacyjne, z których korzysta prywatnie, ponieważ na NFZ ciężko jest się gdzieś zapisać. Zastrzyki mają zmniejszyć uczucie bólu co ma znaczenie gdyż powódka ma pracę fizyczną.

Powódka pozostaje pod opieką neurochirurga i neurologa.

Powódka ma skierowanie do szpitala z uwagi na przepuklinę i kręgosmyk. Ma ucisk na kręgosłup i narządy płciowe. Ma kłopoty z wypróżnianiem się. Ma problem z oddawaniem moczu.

Powódka odczuwa lek przed jazdą samochodem, i nie jeździ na rowerze, dzieciom ograniczyła jazdę rowerem. Powódka odczuwa stres związany z leczeniem, z obawą przed zmniejszeniem dochodów i utratą pracy. Wypadek utrudnił powódce dalszy rozwój w pracy ze względu na ciągle zwolnienia lekarskie. Na tydzień przed wypadkiem powódkę przeniesiono w nowy rejon, gdzie miała się uczyć nowych czynności. Po wypadku wróciła na stare stanowisko. Powódka ma problemy z bezsensownością. Cały czas mam przykre wspomnienia, gdy przejeżdża koło miejsca wypadku. Powódka do chwili obecnej zażywa leki przeciwbólowe.

/zeznania powódki zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v/

Z tytułu zakupu kołnierza ortopedycznego typu Schantza, kul łokciowych oraz stabilizatora kolana powódka poniosła wydatek w łącznej wysokości 150 zł.

/faktury VAT k. 54, 54v/

Z tytułu zakupu leków powódka poniosła wydatek w łącznej wysokości 657,70 zł przy czym z ortopedycznego i neurologicznego punktu widzenia uzasadnione wydatki stanowią kwotę 627,60 zł i nie obejmują kosztów zakupu herbatki Ziół.fix Liść Senesu na kwotę 4,25 zł i kosztów zakupów plasterków Omnifix E 15 cm x 10 m oraz kompresów gazowych wyjałowionych 10 x10 cm na kwotę 25,85 zł

jako uzasadnione

/faktury VAT k. 55,55v,56, 56v, 57,57v,58,58v,59,59v,176,177, opinia pisemna biegłego ortopedy J. F. k. 135-137, opinia pisemna biegłego neurologa A. N. k. 241-243, wraz z opinią ustną uzupełniającą protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:02:40-00:12:08/

Z tytułu kosztów dojazdów do placówek medycznych w okresie od dnia 22 lipca 2014 roku do dnia 15 grudnia 2014 roku, powódka przejechała trasę o łącznej długości 402 km.

/tabela z wykazem dojazdów k. 60-61/

Powódka w dniu wypadku była zatrudniona na stanowisku Młodsze Operatora w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S..

W związku z wypadkiem powódka utraciła dochód w postaci premii produktywnościowej za pierwszy kwartał 2015 roku w wysokości 157,48 zł netto, dochód w postaci nagrody rocznej za rok 2014 w wysokości 176,84 zł netto. Łącznie zatem z tego tytułu powódka utraciła dochód w wysokości 334,32 zł.

/zaświadczenie (...) S.A. w S. z dnia 12 listopada 2015 roku k. 161, 162/

W wyniku wypadku z dnia 22 kwietnia 2014 roku powódka doznała skręcenia lewego stawu kolanowego i naderwania w obrębie więzadła pobocznego kolana, urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, powierzchownego urazu głowy.

/opinia pisemna biegłego ortopedy J. F. k. 135-137, opinia pisemna biegłego neurologa A. N. k. 241-243 wraz z opinią ustną uzupełniającą protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:02:40-00:12:08/

Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z uszkodzeniem lewego stawu kolanowego z ortopedycznego punktu widzenia wynosi 4% i został ustalony na podstawie pkt 156 tabeli uszczerbków stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania - Dz.U.2002.234.1974 ze zm.).

Pełen zakres ruchomości kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego nie daje podstaw do oceny uszczerbku z punktu 89 a i 90 a ww. tabeli.

Cierpienia fizyczne spowodowane obrażeniami z ortopedycznego punktu widzenia były dość znaczne w okresie około pierwszego miesiąca po wypadku. Po tym czasie przetrwały bóle związane są z przebyłym uszkodzeniem struktur wewnętrznych stawu kolanowego, prawdopodobnie stłuczeniem chrząstki stawowej co uwidoczniło się w badaniu MRI wykonanym w dniu 13 czerwca 2014 roku. Brak karty informacyjnej z inwazyjnego badania i leczenia ortopedycznego nie pozwala dokładnie sprecyzować rozpoznania. Przewlekłe dolegliwości dotyczą również kręgosłupa lędźwiowo - krzyżowego.

Pomoc osób trzecich w związku z przebyłym urazem kolana oceniam na około 2 godziny w czasie pierwszego miesiąca po wypadku i 2 godziny po zabiegu artroskopii w okresie pierwszego miesiąca po zabiegu.

Rokowanie na przyszłość w związku z przebyłym urazem lewego kolana z ortopedycznego punktu widzenia jest dość dobre z uwagi na pełną zwartość stawu, brak zaników mięśniowych. Tym nie mniej uszkodzenie powierzchni chrząstki stawowej może predysponować do powstania zmian zwyrodnieniowych w przyszłości.

/opinia pisemna biegłego ortopedy J. F. k. 135-137/

Z punktu widzenia neurologa powódka na skutek wypadku doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% ustalonego na podstawie punktu 94c ww. tabeli.

Neurologicznie, cierpienia fizyczne związane ze skutkami neurologicznymi wypadku mogły mieć umiarkowane nasilenie przez okres 3 miesięcy, później zaś mogły być malejące.

Z punktu widzenia neurologa powódka po przedmiotowym wypadku nie wymagała pomocy osób trzecich.

Z punktu widzenia neurologa rokowanie na przyszłość jest dobre, przy czym przebyty uraz kręgosłupa może przyspieszać rozwój choroby zwyrodnieniowej. W punkcie widzenia neurologa nie da się precyzyjnie odpowiedzieć na pytanie w jaki sposób przebyty uraz może przyspieszyć rozwój choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Choroba zwyrodnieniowa to szereg czynników: genetycznych, środowiskowych. Zapobiec jej się nie da. Fizykoterapia, masaże mogą spowolnić jej rozwój. Choroba ta może rozwijać się bezobjawowo przez wiele lat. Leczenie może odbywać się w ramach NFZ. Korzeń L-5 został podrażniony i uszkodzony i taki stan może pozostać na zawsze, a może ustąpić po kilku latach. Wszystko będzie zależało od tego, jak będzie postępować choroba zwyrodnieniowa.

W ocenie neurologicznej obrażenia powstałe u powódki w czasie wypadku w żaden sposób nie przyczyniły się do powstania lub nasilenia objawów przodozmyku L5-S1 z obustronną spondylolizą i jest to problem ortopedyczny.

Urazowe bóle głowy utrzymują się kilka dni, czasami kilka tygodni, czasami zostają na bardzo długo.

Doznane przez powódkę obrażenia mogły doprowadzić do problemów urologicznych. W ocenie neurologicznej może być taka sytuacja, że uraz tej okolicy mógł doprowadzić do uszkodzenia zwieraczy. Z neurologicznego punktu widzenia bardziej prawdopodobne mogło być zatrzymanie moczu.

/opinia pisemna biegłego neurologa A. N. k. 241-243 wraz z opinią ustną uzupełniającą protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:02:40-00:12:08/

Posiadacz pojazdu marki Mercedes Benz o nr rej. (...) posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

/bezsporne/

Decyzją z dnia 21 maja 2015 roku pozwany przyznał na rzecz powódki kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia.

Decyzją z dnia 31 lipca 2014 roku pozwany przyznał powódce tytułem zadośćuczynienia dodatkową kwotę 700 zł, kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia ambulatoryjnego oraz kwotę 280,80 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Powyższe kwoty ustalił, przy przyjęciu iż powódka przyczyniła się do szkody w 40%. Dla wyliczenia kosztów opieki osób trzecich pozwany przyjął stawkę w wysokości 6 zł.

Decyzją z dnia 2 września 2014 roku wydaną na skutek odwołania się powódki pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Decyzją z dnia 3 września 2014 roku pozwany przyznał, na rzecz powódki tytułem odszkodowania za utracony rower kwotę 299,88 zł pomniejszoną o 40 % z tytułu przyczynienia się powódki do szkody.

Decyzją z dnia 11 września 2014 roku pozwany przyznał powódce dodatkową kwotę 46,44 zł tytułem kosztów leczenia ambulatoryjnego.

Decyzją z dnia 15 października 2014 roku pozwany przyznał na rzecz powódki dodatkową kwotę 600 zł tytułem zadośćuczynienia a nadto odszkodowanie za zniszczone ubranie oraz wodę toaletową w wysokości 140,13 zł. przy przyjęciu 40 % przyczynienia się powódki do powstania szkody.

Decyzją z dnia 13 listopada 2014 roku pozwany przyznał powódce kwotę 103,62 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów przy przyjęciu 40 % przyczynienia się powódki do powstania szkody.

Pismem z dnia 16 marca 2015 roku skierowanym do pozwanego powódka reprezentowana przez Centrum (...) wniosła o odstąpienie od uznania przyczynienia się powódki do szkody a nadto o wypłatę kwoty 58200 tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie, kwoty 628,41 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwoty 5929,20 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, kwoty 293,34 zł tytułem odszkodowania za straty rzeczowe, kwoty 662,27 zł tytułem zwrotu dojazdów do placówek medycznych oraz kwoty 708,90 zł tytułem utraconych korzyści.

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwany decyzją z dnia 2 kwietnia 2015 roku potrzywał dotychczasowe stanowisko w sprawie i odmówił wypłaty dalszych świadczeń.

/decyzje pozwanego k. 41-44,44v, pismo z dnia 16 marca 2015 roku k. 62-64, decyzja pozwanego z dnia 2 kwietnia 2015 roku k. 50,50v, zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 roku – zapis na płycie CD k. 282 adnotacja 00:16:02-00:24:05 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół rozprawy z dnia 2 listopada 2015 roku k. 113,113v/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy – tj. dokumentacji medycznej powoda, dokumentów zgromadzonych w aktach szkody.

Dokumenty złożone do akt nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd oparł się również na dowodzie z przesłuchania powódki i świadków.

Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom powódki co do tego, że u powódki utrzymuje się niedowład kończyny lewej bowiem z opinii biegłych J. F. i A. N. wydających opinię w niniejszej sprawie nie wynika, żeby faktycznie niedowład u powódki występował. Z opinii tych wynika, że ruchy zginania i wyprostu lewego stawu kolanowego są w pełnym zakresie, zaś ruchy w stawie skokowym lewym również występują w pełnym zakresie. U powódki nie stwierdzono też zaburzeń czucia w zakresie kończyn dolnych.

W zakresie ustaleń co do okoliczności w jakich doszło do zdarzenia, jego przebiegu, prawidłowości zachowania się poszczególnych uczestników zdarzenia, ustalenia bezpośredniej przyczyny wypadku Sąd oparł się na opiniach pisemnych i ustnej biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych zaś w zakresie ustaleń faktycznych odnośnie skutków zdarzenia z dnia 22 kwietnia 2014 roku dla zdrowia powódki, w szczególności doznanego uszczerbku na zdrowiu Sąd w głównej mierze oparł się na pisemnych opiniach biegłych ortopedy i neurologa.

Wnioski biegłych zostały należycie uzasadnione i poprzedzone dokładnym badaniem miejsca zdarzenia i badaniem przedmiotowym powoda..

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie powódka wносиła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 6.000 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby obejmującej koszty pomocy osób trzecich, koszty leczenia, koszty dojazdów na konieczne zabiegi medyczne oraz kwoty 426,38 zł tytułem renty wyrównawczej obejmującej utracone dochody z ustawowymi odsetkami.

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie kwestionowało zasady swojej odpowiedzialności podnosiło natomiast zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody w wymiarze 40 %, co miało polegać na tym, iż rower powódki nie miał sprawnego przedniego światła. Pozwany zakwestionował fakt aby powódka w wyniku wypadku doznała urazu głowy, urazu kręgosłupa szyjnego, piersiowego czy lędźwiowo – krzyżowego, kwestionował wysokość dochodzonych roszczeń, żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się w przyszłości. W odniesieniu do roszczeń odsetkowych z ostrożności procesowej kwestionował datę początkową od której odsetki ustawowe miałyby być liczone.

Przepis art. 822 § 1 k.c. przewiduje, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, chyba, że umówiono się inaczej (art. 824 § 1 k.c.). Stosownie do treści art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody, a zatem wysokość odszkodowania powinna jednocześnie odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym skutkom zdarzenia, z którego wyniknęła szkoda.

Celem umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest z jednej strony udzielenie ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialnemu za szkodę poprzez przejęcie przez ubezpieczyciela ciężaru negatywnych konsekwencji majątkowych wyrządzonej szkody, spoczywających bezpośrednio na jej sprawcy i będących skutkiem ponoszenia przez niego odpowiedzialności cywilnej za tę szkodę, oraz – z drugiej strony – wzmocnienie ochrony interesów osoby trzeciej, poszkodowanej w wyniku kolizji (uchwała SN z 22. 04. 2004 r., III CZP 99/04, Legalis).

Zakład ubezpieczeń udzielający ochrony z tytułu ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej ponosi odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, tj. uzależniającym odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń od istnienia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub osoby kierującej pojazdem. Art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 roku poz. 392) przewiduje, iż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zwane ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest ubezpieczeniem obowiązkowym. Komentowana ustawa w art. 34 ust. 1 wprowadza akcesoryjną odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń zapewniającego ochronę ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia OC stanowiąc, iż poszkodowanemu przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani – na podstawie przepisów prawa cywilnego – do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W myśl art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Na podstawie art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Ze względu jednak na fakt, iż ustawodawca polski wprowadził obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne, odpowiedzialność za posiadacza mechanicznego środka komunikacji przejmuje ubezpieczyciel. Konsekwencją takiego rozwiązania jest przyznanie osobie poszkodowanej w wypadku samochodowym bezpośredniego roszczenia (*ractio directa*) do ubezpieczyciela posiadacza pojazdu mechanicznego, który spowodował wypadek. Każdorazowo, więc powstanie odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu innym podmiotom pociąga za sobą również obowiązek wypłaty przez zakład ubezpieczeń świadczeń z tytułu ubezpieczenia OC w granicach odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego.

Zgodnie z art. 362 k.c. przyczynieniem się poszkodowanego będzie w zasadzie tylko takie zachowanie, które było nieprawidłowe – zawinione, w stosunku do którego da się dostrzec cechę obiektywnej naganności. Chodzi więc o takie zachowanie, co do którego da się sformułować ocenę, że nie mieściło się ono w przyjętych regułach postępowania. Ponadto zachowanie poszkodowanego musi pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą odpowiedzialność ponosi inna osoba, przy czym zachowanie poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia. Zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego w wyżej wskazanym rozumieniu (tak m. in. SA w Szczecinie w wyroku z dnia 15.11.2012 r., III APa 9/12, SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 15.05.2012 r., I ACa 428/12). Strona pozwana nie wykazała, aby powyższe przesłanki zostały spełnione. Z tych względów w rozpoznawanej sprawie nie ma zastosowania zmniejszenie odszkodowania zgodnie z regułą zawartą w przepisie art. 362 k.c.

Jak wynika bowiem z opinii biegłego sądowego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych P. K. bezpośrednią przyczyną zdarzenia z dnia 22 kwietnia 2014 roku był wjazd samochodu Mercedes Benz o nr rej. (...) na chodnik ul. (...), którym poruszała się powódka. Kierujący samochodem marki M. (...) nie zachował szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do chodnika- przed wjazdem na jezdnię ul. (...), nie ustąpił pierwszeństwa poruszającej się po tym chodniku rowerzystce (ruch rowerów w miejscu zdarzenia był dozwolony), nie uwzględnił możliwych zagrożeń wynikających z ograniczeń pola widzenia (ogrodzenie posesji jak i wiaty przystanku) na innych uczestników ruchu w tym miejscu. Przyjmując modelowe założenie, kierowca powinien zauważyć rowerzystkę. Gdyby rower powódki rzeczywiście był nieoświetlony, to byłyby to argumenty za tym, że kierowca miał utrudnione możliwości zauważenia rowerzystki.

Tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że rower powódki w dniu zdarzenia miał działające oświetlenie. Z tyłu światło było zamontowane fabrycznie, z przodu miał lampkę dynamo. Świadkowie R. D. i T. S. (2), którzy wychodzili z pracy razem z powódką widzieli jak w rowerze powódki zapalało się z tyłu czerwone światło, które powódka uruchomiła ręcznie wsiadając na rower. Światło dynamo zaczęło się palić, jak powódka ruszyła.

Zeznania powódki i świadków korespondowały ze sobą w tym zakresie. Sąd nie znalazł podstaw by odmówić im wiary. Z kolei pozwany nie przedstawił żadnego dowodu z którego wynikałoby że rower był nieoświetlony.

Pozwany kwestionował również zakres obrażeń ciała doznanych przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 22 kwietnia 2014 roku podnosząc, iż w wyniku tego zdarzenia powódka nie doznała urazu głowy ani urazu kręgosłupa szyjnego, piersiowego czy lędźwiowo – krzyżowego.

W ocenie Sądu zarzut ten jest do końca trafny bowiem z zebranego materiału dowodowego w postaci opinii biegłych ortopedy i neurologa wynika, iż powódka w wyniku wypadku doznała m.in. urazu kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo – krzyżowego a z opinii biegłego neurologa wynika nadto, że powódka doznała powierzchownego urazu głowy.

Powódka opiera swoje żądania na przepisach art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z treścią przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis art. 445 k.c. stanowi z kolei, że w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę czyli szkodę niemajątkową, wyrażającą się w doznanym bólu, cierpieniu, ujemnych doznaniach psychicznych.

Sąd zawsze jest zobligowany badać okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Podkreślenia wymaga, iż owa zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych, subiektywnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna. W judykaturze podkreśla się, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08). W wyroku z dnia 28 czerwca 2005 roku (I CK 7/05, publ. LEX nr 153254), Sąd Najwyższy wskazał, iż „na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Nadmienić też trzeba, że kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sadu tego nie wiążą”. Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.09.2004

r. (sygn. I CK 531/03, publ. LEX nr 137577), zgodnie z którym „zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości.”

Ustalając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd kierował się powyższymi kryteriami. Sąd wziął pod uwagę rodzaj i zakres doznanych przez powódkę urazów i związane z nimi dolegliwości i uciążliwości w tym potrzebę noszenia opatrunku gipsowego, kołnierza ortopedycznego, chodzenia o kulach, okres hospitalizacji, rodzaj i wysokość doznanego uszczerbku na zdrowiu, zakres i rozmiar cierpień fizycznych, obiektywną potrzebę korzystania z pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego, potrzebę długotrwałego leczenia i rehabilitacji, potrzebę stosowania leków, rokowania na przyszłość, fakt, iż przebyty uraz kręgosłupa może przyspieszać rozwój choroby zwyrodnieniowej, a także dolegliwości utrzymujące się do chwili obecnej, w tym lęk powódki przed jazdą samochodem, okoliczność iż powódka nie jeździ na rowerze, problemy z bezsennością. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż wypadek utrudnił powódce dalszy rozwój zawodowy ze względu na ciągłe zwolnienia lekarskie. Na tydzień przed wypadkiem powódkę przeniesiono w nowy rejon, gdzie miała się uczyć nowych czynności. Po wypadku wróciła na stare stanowisko. Powódka do chwili obecnej zażywa leki przeciwbólowe.

W ocenie Sądu powódka nie udowodniła aby zgłaszane przez nią w chwili obecnej dolegliwości dotyczące przepukliny i kręgosmyku, ucisku na kręgosłup i narządy płciowe, problemy z wypróżnianiem i oddawaniem moczu były konsekwencją wypadku z dnia 22 kwietnia 2014 roku. i, że w związku z tym pozostawanie w chwili obecnej pod opieką neurochirurga i neurologa.

Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody, jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na tzw. teorii przyczynowości adekwatnej, zgodnie z którą związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy mamy do czynienia ze skutkiem stanowiącym normalne następstwo określonej przyczyny, a przyczyna ta normalnie powoduje tenże skutek. Dla przyjęcia istnienia związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest wystarczające stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego. Konieczne jest stwierdzenie, że chodzi w danym przypadku o następstwa normalne, czyli oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, typowe według stanu wiedzy o związkach przyczynowych, towarzyszących różnym zjawiskom, nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena, czy skutek jest normalny, czy też wyjątkowy, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i wiedzy naukowej, specjalnej (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2011r. IPKN 361/00, OSNP 2003/3/62).

Powódka poza dowodem ze swojego przesłuchania nie przedstawiła żadnego innego dowodu – (dowodu z opinii biegłego) który potwierdziłby ten związek.

Po uwzględnieniu wszystkich powyższych okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż żądanie zasądzenia kwoty 15.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia będzie odpowiednie do rozmiaru doznanej krzywdy i taką też kwotę zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. B. (punkt 1 sentencji wyroku).

Niniejszym pozwem powódka M. B. dochodziła również kwoty 6.000 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby obejmującej koszty leczenia, opieki oraz koszty dojazdów.

Podstawę dochodzonego odszkodowania stanowi art. 444 § 1 k.c. zgodnie, z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów, wywołanych tym stanem. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116). W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego (Olejniczak A., komentarz do art. 444 k.c. [w:] Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Koziół G., Olejniczak A.,

Pyrzyńska A., Sokołowski T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna., LEX, 2014). Poszkodowany może żądać również odpowiedniej renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 k.c.). Podkreślić trzeba, że zgodnie z przyjętą wykładnią przepisu art. 444 § 2 k.c., prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie koszty z tytułu opieki. Bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że pomoc powodowi świadczona była przez członków rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 roku, I CR 143/77).

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka tytułem zakupu leków pozostających w związku przyczynowym z wypadkiem poniosła koszt w wysokości 627,60 zł. Wysokość tych wydatków powódka udokumentowała załączonymi do akt sprawy fakturami VAT. Zasadność wydatków w tym zakresie z tego tytułu potwierdzili wydający w sprawie opinie biegli z zakresu ortopedii i neurologii.

Powódka poniosła również wydatki z tytułu zakupu kołnierza ortopedycznego typu Schantza, kul łokciowych oraz stabilizatora kolana w wysokości łącznej 150 zł co udokumentowała załączonymi do akt sprawy fakturami VAT. Zasadność zakupu i stosowania ww. sprzętów medycznych potwierdzili wydający w sprawie opinie biegli z zakresu ortopedii i neurologii.

Łącznie zatem z tytułu kosztów leczenia powódka poniosła koszt 777,60 zł.

Biorąc pod uwagę, iż pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powódce tytułem kosztów leczenia kwotę 136,44 zł. Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. B. z tego tytułu dodatkowo kwotę 641,16 zł. (punkt 1 sentencji wyroku).

Powódka wносиła również o zasądzenie kosztów opieki osób trzecich. Uwzględniając ocenę biegłego z zakresu ortopedii co do zakresu i rozmiaru potrzeb powódki, Sąd przyjął za uzasadnioną, pomoc i wyrękę przez 2 godziny w czasie pierwszego miesiąca po wypadku i przez 2 godziny po zabiegu artroskopii w okresie pierwszego miesiąca po zabiegu. Z uwagi na fakt, iż pełnomocnik powódki wnosząc o zasądzenie kosztów opieki osób trzecich nie wskazał wysokości stawki godzinowej za opiekę wedle, której żąda wyliczenia należnych kosztów opieki Sąd przyjął, do wyliczeń stawkę zastosowaną w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego. Wysokości tej stawki powódka nie kwestionowała.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd ustalił, iż z tytułu renty na zwiększone potrzeby obejmującej koszty opieki i pomocy osób trzecich powódce należy się kwota 720 zł. [(30 dni x 2 godziny x 6 zł) + (30 dni x 2 godziny x 6 zł)]

Mając jednak na względzie okoliczność, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 280 zł zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. B. z tego tytułu dalszą kwotę 440 zł. (punkt 1 sentencji wyroku).

Powódka ponadto zgłosiła także żądanie zasądzenia na swoją rzecz kosztów związanych z wydatkami poniesionymi na dojazdy do placówek medycznych, w których odbywała leczenie. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w okresie od dnia 22 lipca 2014 roku do dnia 15 grudnia 2014 roku, powódka dojeżdżała samochodem osobowym do placówek medycznych w których odbywała leczenie i w związku z tym przejechała trasę o łącznej długości 402 km. Pozwany nie kwestionował w toku postępowania prawidłowości powyższego wyliczenia przyjętego przez powódkę.

W myśl przepisu § 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U.2002.27.271 ze zm.), wydanym na podstawie art. 34a ustawy o transporcie drogowym stawka za 1 kilometr przebiegu pojazdu nie może być wyższa niż - 0,8358 zł.

Biorąc zatem pod uwagę powyższą stawkę koszty dojazdów powódki stanowią kwotę 335,99zł.

Z uwagi na fakt, iż pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 103,62 zł ale za okres związany z dojazdami we wcześniejszym okresie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 335,99 zł. (punkt 1 sentencji wyroku).

Powódka dochodziła również zasądzenia na swoją rzecz kwoty 426,38 zł tytułem utraconych zarobków.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd wynika, że powódka w związku z wypadkiem utraciła dochód w postaci premii produktywnościowej za pierwszy kwartał 2015 roku w wysokości 157,48 zł netto oraz dochód w postaci nagrody rocznej za rok 2014 w wysokości 176,84 zł netto.

Oprócz żądania zwrotu powyższych dochodów powódka żądała także zwrotu kosztów w wysokości 92,06 z tytułu stawiennictwa na rozprawie w dniu 2 listopada 2015 roku. W ocenie Sądu tego rodzaju koszty stanowią koszty procesu w myśl art. 98 k.p.c. i mogą być zasądzone tylko w ich ramach. W związku z powyższym Sąd uznał, iż z tytułu utraconych zarobków powódka poniosła stratę w łącznej wysokości 334,32 zł i Sąd zasądził ją od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. B. i oddalił powództwo w tej części w pozostałym zakresie. (punkt 1 sentencji wyroku).

Reasumując Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. B. łącznie z tytułu zadośćuczynienia i skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby kwotę 16.751,47 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. (punkt 1 i 2 sentencji wyroku).

Zgodnie z obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007 r. przepisem art. 442¹ k.c., że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przy czym zgodnie z § 3 w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W związku z tym, w przypadku wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym powódka będzie mogła dochodzić kolejnych roszczeń, o ile powstaną w przyszłości, w ciągu trzech lat od chwili, gdy dowie się o nowej szkodzie. Termin na dochodzenie tych roszczeń nie jest ograniczony żadnym innym terminem, który wiązałby swój początek z datą powstania zdarzenia szkodzącego, tak jak miało to miejsce w poprzedniej regulacji, gdy w każdym wypadku roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

W związku z tym nie ma obecnie podstaw do ustalania odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które ujawnią się w przyszłości. Roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 817 § 1 k.c. Jest to termin 30 dni od dnia otrzymania przez ubezpieczyciela zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, jest to termin 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności (art. 817 § 2 k.c.). Również zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.) ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie ubezpieczyciela konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze

spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.).

W przedmiotowej sprawie Sąd zasądził odsetki od kwoty 15.000 zł przyznanej tytułem zadośćuczynienia, od kwoty 641,16 zł przyznanej tytułem kosztów leczenia, od kwoty 440 zł przyznanej tytułem kosztów opieki, oraz od kwoty 335,99 zł przyznanej tytułem kosztów dojazdów do placówek medycznych od dnia 3 kwietnia 2015 roku jako następującego po dniu, w którym pozwany wydał ostateczną decyzję w sprawie roszczeń powódki do dnia zapłaty ze wskazaniem, iż od 1 stycznia 2016 roku należą się odsetki ustawowe - art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c.

Co do kwoty 334,32 o którą nastąpiło rozszerzenie powództwa Sąd zasądził odsetki od dnia następującego po dniu w którym pełnomocnik pozwanego otrzymał pismo zawierające rozszerzenie powództwa to jest od dnia 22 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. , stosując zasadę ich stosunkowego rozliczenia. Łącznie koszty procesu wyniosły kwotę 5.634,00 zł i obejmowały wynagrodzenie pełnomocników stron po 2.417,00 zł oraz opłata sądowa od pozwu w wysokości 800 zł. Uwzględniając stopień wygranej powódki 78 %, pozwany powinien zwrócić jej kwotę 2.039,86 zł ($5634 \times 78\% - 2.417$ zł). Powyższą kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki.

W sprawie zostały poniesione przez Skarb Państwa koszty sądowe w łącznej wysokości 3.388,12 zł. Obejmowały one nieuiszczone wynagrodzenie na poczet biegłych oraz opłatę od pozwu. Uwzględniając stopień przegranej pozwanej Sąd na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć na od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 2.642,73 zł ($3.388,12 \times 78\%$).

Mając na względzie sytuację materialną i życiową powódki Sąd na podstawie art. 113 ust 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obciążył jej obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych poniesionych przez Skarb Państwa w zakresie oddalonej części powództwa.